

Księga Jeremiasza

Rozdział 7

1. Słowo, które od WIEKUISTEGO doszło Jeremiasza, głosząc: 2. Stań w bramie Domu WIEKUISTEGO i ogłoś tam słowo, mówiąc: Słuchajcie słowa WIEKUISTEGO wy, wszyscy z Judy, którzy wchodzicie do tych bram, by oddać pokłon WIEKUISTEMU! 3. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela: Poprawcie wasze drogi i postęпки, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. 4. Nie pokładajcie swej nadziei w kłamliwych słowach, gdy powiadają: Przybytek WIEKUISTEGO, Przybytek WIEKUISTEGO! Przybytek WIEKUISTEGO należy do nich! 5. Jeżeli poprawiając, szczerze poprawicie drogi oraz wasze postęпки; jeżeli postaracie się rozsądzać między człowiekiem, a jego bliźnim; 6. jeżeli nie będziecie krzywdzili cudzoziemca, wdowy i sieroty; nie wylewali na tym miejscu niewinnej krwi, oraz, na waszą zgubę, nie chodzili za cudzymi bóstwami 7. wtedy pozwolę wam mieszkać na tym miejscu, na ziemi, którą oddałem waszym ojcom od wieków na wieki. 8. Ale oto polegacie na słowach kłamliwych, które nie przynoszą pożytku. 9. Czy kradnąc, zabijając, cudzołożąc, krzywoprzysięgając, kadząc Baalowi oraz chodząc za cudzymi bóstwami, których nie znaliście 10. będziecie przychodzić i w tym Domu, nad którym mianowane jest Moje imię, stawać przed Mym obliczem, mówiąc: Jesteśmy wybawieni! by dalej spełniać te wszystkie obmierzłości? 11. Czy ten Dom, nad którym utwierdzone jest Moje Imię, w waszych oczach stał się jaskinią łotrów? Zaiste, oto Ja to widzę mówi WIEKUISTY. 12. Idźcie też do Mojego miejsca w Szylo, gdzie przedtem umieściłem Moje imię i zobaczcie, co mu uczyniłem z powodu niegodziwości Mojego ludu Izraela. 13. Otóż teraz, ponieważ dopuszczacie się tych wszystkich czynów mówi WIEKUISTY, i mimo że was napominałem, ustawicznie napominając, wy nie słuchaliście, oraz was wzywałem, a nie odpowiadaliście; 14. dlatego uczynię temu Domowi, nad którym mianowane jest Moje imię, na którym polegacie oraz temu miejscu, które wam oddałem i waszym ojcom, jak uczyniłem Szylo. 15. Odrzucę was sprzed Mojego oblicza, jak odrzuciłem wszystkich waszych braci, cały ród Efraima. 16. Zaś ty, nie módl się za tym narodem, nie podnoś za nim skargi i błagania; nie nalegaj na Mnie, ponieważ cię nie wysłucham! 17. Czy nie widzisz co wyprawiają w miastach Judy i na ulicach Jeruszałaim? 18. Dzieci zbierają drzewo, ojcowie rozniecają ogień, a kobiety rozczyniają ciasto, by przygotować ofiarne placki dla królowej niebios i wylewać zalewki cudzym bóstwom; a Mnie pobudzać do gniewu. 19. Ale czy ten zgiełk pobudza Mnie do gniewu? mówi WIEKUISTY, czy raczej nie hańbią swojego oblicza? 20. Dlatego tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto na to miejsce wyleje się gniew i Moje rozjątrzenie na ludzi, na bydło, na polne drzewa i na plon ziemi będzie płonąć i nie zagaśnie. 21. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela: Wasze całopalenia dołączcie do waszych rzeźnych ofiar i pożerajcie mięso! 22. Gdyż w sprawie całopaleń i ofiar rzeźnych nie mówiłem z waszymi ojcami, ani nie przykazałem im tego w dzień, w którym wyprowadziłem ich z ziemi Micraim. 23. Lecz tylko to im przykazałem, mówiąc: Słuchajcie Mojego

głosu, a będę waszym Bogiem, a wy będziecie Moim ludem. Wszyscy chodźcie drogą, którą wam przykazuję, by się wam dobrze wiodło. **24.** Ale nie usłuchali i nie skłaniali swojego ucha, lecz chodzili za podszeptami oraz pożądliwością swojego zepsutego serca; zwrócili się do Mnie karkiem, a nie obliczem. **25.** Od dnia, którego wasi ojcowie wyszli z ziemi Micraim aż po dzień dzisiejszy, posyłałem do was wszystkie moje sługi proroków, niestrudzenie wysyłając każdego dnia. **26.** Ale Mnie nie usłuchali i nie skłaniali swojego ucha, czyniąc opornym swój kark; postępowali jeszcze gorzej niż ich ojcowie. **27.** Lecz chociaż powtórzysz im te wszystkie słowa nie usłuchają cię; choć będziesz do nich wołał oni ci nie odpowiedzą. **28.** Wtedy o nich powiesz: To jest lud, który nie usłuchał głosu WIEKUISTEGO, swojego Boga oraz nie przyjął napomnienia; prawda zniknęła i została odjęta z ich ust! **29.** Zetnij więc, wieniec twych włosów, rzuć go oraz podnieś żałobną pieśń na nagich szczytach! Gdyż WIEKUISTY wzgardził i opuścił ten ród, który Go gniewa. **30.** Ponieważ synowie Judy czynili to, co jest złem w Moich oczach – mówi WIEKUISTY, swoje bałwany stawiali w Domu, nad którym jest utwierdzone Moje imię, by go skałać. **31.** I zbudowali wyżyny w Tofet, w dolinie Ben–Hinnom, aby palić w ogniu swych synów i córki, czego nie rozkazałem, ani to nie przeszło przez Moją myśl. **32.** Dlatego oto nadejdą dni mówi WIEKUISTY, a więcej nie będą go nazywali Tofet oraz doliną Ben–Hinnom ale doliną Mordu, oraz z powodu braku miejsca będą chowali w Tofet. **33.** A zwłoki tego ludu pójdą na żer ptactwu nieba, zwierzętom ziemi, i nikt ich nie spłoszy. **34.** W miastach Judy i na ulicy Jeruszałaim przerwę głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, bo ziemia obróci się w pustkowie.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012